

UZASADNIENIE

M. F. i M. S. zostali oskarżeni o to, że w dniu 29 marca 2013 r. w Ł., w warunkach czynu ciągłego, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, działając wspólnie i w porozumieniu z trzema nieustalonymi mężczyznami, co do których materiał dowodowy wyłączono do odrębnego postępowania, wzięli udział w pobiciu J. P. (1) i D. B. (1) w ten sposób, że uderzali ich rękami oraz kopali, w wyniku czego D. B. (1) doznał obrażeń ciała w postaci otarć naskórka, co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała na czas nieprzekraczający dni siedem, a J. P. (1) doznał obrażeń ciała w postaci otarcia naskórka i krwawiącego rozcięcia wargi górnej, co spowodowało naruszenie czynności narządów ciała na czas nieprzekraczający dni siedem, czym narazili ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo co najmniej nastąpienia skutku określonego w art.157 §1 k.k., jak również działając w zamiarze kradzieży pieniędzy w kwocie 1.100 zł oraz telefonu komórkowego m-ki N. (...) o wartości 250 zł na szkodę J. S., grozili jej natychmiastowym użyciem przemocy wobec J. P. (1) i D. B. (1) oraz użyli przemocy wobec J. S. uderzając ją rękami w głowę i żebra lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na opór pokrzywdzonych, tj. o czyn z art.13 §1 k.k.w zw. z art.280 §1 kk i art.158 §1 k.k. w zw. z art.12 k.k. w zw. z art.11 §2 k.k.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2014 r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt V K 728/13 Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oskarżonych M. F. i M. S. uznał za winnych tego, że w dniu 29 marca 2013 roku w Ł., działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz trzema nieustalonymi mężczyznami, co do których materiał dowodowy wyłączono do odrębnego postępowania, wzięli udział w pobiciu J. P. (1) i D. B. (1), polegającego na uderzaniu pokrzywdzonych rękami i kopaniu ich, w wyniku czego D. B. (1) doznał obrażeń ciała w postaci otarć naskórka, co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała na czas nie przekraczający siedem dni, zaś J. P. (1) doznał obrażeń ciała w postaci otarć naskórka i krwawiącego rozcięcia wargi górnej, co spowodowało naruszenie czynności narządów ciała na czas nie przekraczający siedem dni, w którym to pobiciu pokrzywdzeni zostali narażeni na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art.157 §1 k.k., czym wypełnili oni dyspozycję art.158 §1 k.k. i za to na podstawie art.158 §1 kk wymierzył oskarżonym kary po 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto Sąd ten uznał oskarżonego M. F. za winnego tego, że w dniu 29 marca 2013 roku w Ł., używając wobec J. S. przemocy w postaci uderzenia jej ręką w twarz i pięścią w tułów usiłował zabrać w celu przywłaszczenia posiadane przez nią mienie, w tym telefon komórkowy marki N. (...) o wartości dwustu pięćdziesięciu złotych, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej, czym wypełnił dyspozycję art.13 §1 k.k. w zw. z art. 280 §1 k.k. i za to na podstawie art.14 §1 k.k. w zw. z art.280 §1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art.85 k.k. i art.86 §1 k.k. w miejsce kar jednostkowych pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonego M. F., wymierzono mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art.69 §1 i §2 k.k., art.70 §1 pkt 1 k.k. i art.73 §1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu M. S. warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby, oddając jednocześnie oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

Na podstawie art.69 §1 i §2 k.k., art.70 §2 k.k. i art.73 §2 k.k. wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu M. F. warunkowo zawieszono na okres 4 lat próby, oddając jednocześnie oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

Nadto przedmiotowym wyrokiem zasądzono od każdego z oskarżonych po 611 zł tytułem kosztów sądowych.

Powyższy wyrok zaskarżyli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonego M. F. zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości na korzyść w/w oskarżonego i zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania tj. art.7 k.p.k. i art.424 §1 pkt 1 i 2 kpk polegającą na dowolnej a nie swobodnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego wbrew zasadom doświadczenia życiowego i wiedzy oraz zasad logicznego rozumowania, które miało wpływ na treść wyroku, w zakresie:

a. odmówienia wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego M. F. w kwestii:

- pobicia pokrzywdzonych w sytuacji gdy wyjaśnienia oskarżonego, który wskazał, iż podszedł do jednego z pokrzywdzonych i uderzył go raz pięścią w twarz, korespondują z opinią biegłego lekarza medycyny sądowej z której wynika, że zarówno obrażenia D. B. (1) i J. P. (1) są skutkiem działania narzędzia twardego, tępego lub tępokrawędzistego godzącego z mierną siłą lecz brak jest medycznego dowodu na uraz wielokrotny – kopanie i bicie pięściami – jakby to wynikało z opisu zdarzenia przedstawionego przez pokrzywdzonych i świadka,

- jego zachowania wobec pokrzywdzonej J. S., w sytuacji gdy jego wyjaśnienia w których zaprzecza aby żądał od pokrzywdzonej wydania przedmiotów z zamiarem przywłaszczenia i uderzenia pokrzywdzonej znajdują oparcie i korespondują z zeznaniami J. P. (1), który podał, iż pokrzywdzona po powrocie z komisariatu „powiedziała, że nie została uderzona ani nic jej nie zabrali” oraz zeznań K. F.,

b. uznania za wiarygodne zeznań J. S. złożonych na Policji i przed prokuratorem uznając je za stosunkowo dokładne, a relację dotyczącą M. F. i żądania od niej przez oskarżonego przedmiotów za obszerną, spójną i rzeczową w sytuacji gdy pozostaje ona w sprzeczności z zeznaniami J. P. (1) złożonymi w toku postępowania przygotowawczego i wyjaśnieniami M. F., oraz zeznaniami K. F.,

c. uznania za wiarygodne zeznań J. P. (1) i D. B. (1) w zakresie w jakim relacjonowali przebieg zdarzenia w tym, że byli kopani i bici pięściami, w sytuacji gdy z opinii biegłego lekarza medycyny sądowej wynika, iż brak jest medycznego dowodu na uraz wielokrotny - kopanie i bicie pięściami, zaś obrażenia jakich doznali pokrzywdzeni były skutkiem działania narzędzia godzącego z mierną siłą,

d. odmówienia wiarygodności zeznaniom K. F. w zakresie przebiegu rozmowy jaka miała miejsce w jej mieszkaniu z pokrzywdzoną J. S., w której ta miała zaprzeczyć aby M. F. chciał ją okraść w sytuacji gdy relacja ta koresponduje z zeznaniami J. P. (1) oraz wyjaśnieniami M. F.,

e. pominięcie opinii biegłego lekarza medycyny sądowej w zakresie dotyczącym tego, iż brak jest medycznego dowodu na uraz wielokrotny - kopanie i bicie pięściami - jakby to wynikało z opisu zdarzenia przedstawionego przez pokrzywdzonych i świadka, oraz faktu, iż obrażenia pokrzywdzonych zostały wywołane narzędziem godzącym z mierną siłą,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na przyjęciu, iż M. F. działając wspólnie i w porozumieniu z M. S. oraz z trzema nieustalonymi mężczyznami wziął udział w pobiciu J. P. (1) i D. B. (1) polegającego na uderzaniu pokrzywdzonych rękami i kopaniu ich podczas gdy z opinii biegłego lekarza medycyny sądowej wynika, iż brak jest medycznego dowodu na uraz wielokrotny - kopanie i bicie pięściami, zaś obrażenia pokrzywdzonych zostały wywołane narzędziem godzącym z mierną siłą, co wyklucza przypisanie oskarżonemu udziału w pobiciu pokrzywdzonych,

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na przyjęciu, iż M. F. używając wobec J. S. przemocy w postaci uderzenia jej ręką w twarz i pięścią w tułów, usiłował zabrać w celu przywłaszczenia posiadane przez nią mienie, w tym telefon komórkowy marki N. (...) o wartości dwustu pięćdziesięciu złotych, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej, podczas gdy dokonując prawidłowej oceny zeznań pokrzywdzonej J. S., zeznań J. P. (1), oraz K. F. oskarżony nie dopuścił się wobec niej przemocy w postaci uderzenia ręką w twarz i pięścią w tułów, ani nie żądał wydania telefonu w celu jego przywłaszczenia a tym samym nie wypełnił dyspozycji art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 280 § 1 k.k.

W konkluzji apelacji obrońca oskarżonego M. F. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie w/w oskarżonego od przypisanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego M. S. zaskarżył przedmiotowy wyrok na korzyść M. S. w całości i zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała zasadniczy wpływ na treść wyroku, to jest: art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. polegającą na przekroczeniu przez Sąd meriti granic swobodnej oceny dowodów i przeprowadzenie jej w sposób dowolny, a także naruszeniu zasad obiektywizmu poprzez oparcie ustaleń faktycznych - głównie - na zeznaniach J. S. (a jedynie posiłkowo na relacji J. P. i D. B.), jako konsekwentnych i wiarygodnych, nie dając wiary relacji oskarżonych,

podczas gdy

- J. S. w toku procesu kilkakrotnie zmieniała swoją wersję przebiegu zdarzenia. Zestawiając tę okoliczność z relacją jej chłopaka, J. P. (1), że pokrzywdzona po powrocie do domu powiedziała „nic mi nie zabrali ani nie zostałam uderzona” - nadanie jej zeznaniom waloru wiarygodności uznać należy za niezasadne;
- niezgodne z doświadczeniem życiowym jest uznanie, że skutkiem „bicia i kopania przez czterech mężczyzn” są obrażenia ciała pokrzywdzonych ograniczające się wyłącznie do otarcia naskórka. Takie obrażenia powstają po jednokrotnym uderzeniu, które rzeczywiście miało miejsce, bo - tak jak przyznał to oskarżony M. S. - broniąc się przed J. P. - raz go uderzył;
- nawet powołany w procesie biegły sądowy w wydanej opinii podważa wersję pokrzywdzonych wskazując, że „brak jest medycznego dowodu na uraz wielokrotny - kopanie i bicie pięściami – jakby to wynikało z opisu zdarzenia przedstawionego przez pokrzywdzonych”. Oznacza to, że biegły w wyniku badania wykluczył by J. P. (1) i D. B. (1) byli bici pięściami czy kopani,

czego konsekwencją był

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na niezasadnym przyjęciu, że M. S. wziął udział w pobiciu J. P. (1) i D. B. (1), poprzez uderzanie ich rękami i kopanie.

W konkluzji obrońca oskarżonego M. S. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie w/w oskarżonego od przypisanego mu przestępstwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje obrońcy oskarżonego M. F. oraz obrońcy oskarżonego M. S. okazały się niezasadne.

Należy zważyć, iż sąd I instancji w sposób kompletny zebrał materiał dowodowy, dokonał jego wnikliwej analizy zgodnej z zasadami logicznego rozumowania, jak również uwzględniającej wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, zaś ustalony stan faktyczny znajduje oparcie w ujawnionych w toku rozprawy dowodach.

Należy także podnieść, iż Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący i logicznie niesprzeczny uzasadnił w oparciu o jakie dowody wydał rozstrzygnięcie w sprawie oraz dlatego nie uwzględnił dowodów przeciwnych, w szczególności zaś należycie i szczegółowo umotywował powody, dla których nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonych M. F. i M. S., w których zaprzeczyli oni sprawstwu zarzuconych im czynów. Poczyniona przez sąd I instancji ocena dowodów jest wszechstronna, a także nie naruszająca zasad obiektywizmu i bezstronności. Również ocena zeznań świadków nie budzi wątpliwości sądu odwoławczego. Reasumując, należy podnieść, iż sąd I instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów wyznaczonych przez przepis art.7 kpk, jak również nie dopuścił się obrazy zasady obiektywizmu wyrażonej w art.4 kpk.

Sąd I instancji słusznie oparł swe ustalenia faktyczne w zakresie okoliczności popełnienia przestępstwa przypisanego wspólnie oskarżonym M. F. i M. S., przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonych J. P. (1) i D. B. (1), zaś w zakresie okoliczności popełnienia przestępstwa przypisanego odrębnie M. F. – na zeznaniach pokrzywdzonej J. S.. Należy przy tym w całości podzielić ocenę przedmiotowych zeznań dokonaną przez sąd meriti. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż Sąd Rejonowy dokonał wnikliwej i krytycznej analizy zeznań w/w świadków w połączeniu z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie i wskazał, dlaczego uznał te zeznania za wiarygodne.

W szczególności należy podnieść, iż sąd I instancji prawidłowo ustalił przebieg zdarzenia zarówno na przystanku autobusowym przy Al. (...), jak i później na terenie osiedla mieszkaniowego. W tym zakresie wersja przebiegu zdarzenia prezentowana przez oskarżonych w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ocenionego zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art.7 kpk – słusznie została uznana za niewiarygodną przez Sąd Rejonowy. Na wstępie należy zauważyć, iż oskarżeni pierwotnie w toku postępowania przygotowawczego zaprzeczyli aby w ogóle byli na miejscu zdarzenia i brali w nim jakikolwiek udział. Dopiero w dalszym toku postępowania potwierdzili swój udział w zdarzeniu, przy czym przedstawili taką wersję zdarzenia, która słusznie została odrzucona przez sąd meriti.

Następnie należy podnieść, iż wbrew twierdzeniom skarżących zgromadzone w sprawie dowody pozwalają na przyjęcie, iż pokrzywdzeni J. P. (1) oraz D. B. (1) w ramach zdarzenia z dnia 29 marca 2013 r. byli wielokrotnie bici rękami i kopani między innymi przez oskarżonych. Wynika to nie tylko z zeznań samych pokrzywdzonych oraz J. S., ale także z wyjaśnień oskarżonego M. S.. W toku postępowania przygotowawczego złożył on bowiem wyjaśnienia, w których wskazał, iż w drugim etapie zdarzenia, na osiedlu mieszkaniowym, między oskarżonym M. F. a pokrzywdzonym J. P. (1) doszło do wymiany ciosów, a następnie obaj leżeli na ziemi i „się nawzajem okładali rękami”. W dalszej części tychże wyjaśnień M. S. wskazał także, iż jeden z towarzyszących im mężczyzn, tj. (...) albo (...) doskoczył do drugiego pokrzywdzonego i „razem nawzajem zaczęli okładać się rękoma”. Oskarżony wyjaśnił także, iż ostatecznie obaj pokrzywdzeni leżeli na ziemi. Zeznania pokrzywdzonych J. P. (1) oraz D. B. (1), a także zeznania J. S. i przytoczone we wskazanym wyżej zakresie wyjaśnienia oskarżonego M. S. przeczą temu, aby w ramach przedmiotowego zdarzenia pokrzywdzeni doznali tylko jednokrotnego uderzenia w twarz ze strony oskarżonych.

Oceny tej nie zmieniają także zdaniem Sądu Okręgowego opinie biegłego sądowego P. B. z dnia 22 maja 2013 r., który wskazał w odniesieniu do obu pokrzywdzonych, iż brak jest medycznego dowodu na uraz wielokrotny – kopanie i bicie pięściami. Z opinii tych wynika li tylko, iż brak jest medycznego dowodu na uraz wielokrotny u pokrzywdzonych w związku ze zdarzeniem z dnia 29.03.2013 r. W ocenie sądu odwoławczego nie oznacza to jednak, iż do kopania i bicia pokrzywdzonych nie doszło, albowiem są na to inne, nie medyczne, dowody zgromadzone w sprawie. Nie trzeba wiedzy specjalistycznej, by zauważyć, iż to czy na ciele danej osoby będą ślady kopania i bicia pięściami zależy między innymi od siły zadawanych uderzeń, trafień w określone miejsca na ciele, a także rodzaju ubioru danej osoby, który często amortyzuje uderzenie i może powodować, iż nie pozostawi ono widocznych śladów. Nadto pokrzywdzony J. P. (1) zeznał, iż nie miał dużo obrażeń w wyniku przedmiotowego zdarzenia, ponieważ się zakrywał. Taka postawa obronna pokrzywdzonego również może skutkować brakiem „medycznych dowodów” na uraz wielokrotny. Jak wynika zaś z „Karty medycznych czynności ratunkowych” sporządzonej w odniesieniu do J. P. (1), rozpoznano u niego pobicie i uogólnione potłuczenie. Nadto należy zauważyć, iż biegły sądowy w obu opiniach stwierdził jednocześnie, że obrażenia jakich doznali pokrzywdzeni, mogły powstać w okolicznościach zdarzenia opisanego przez pokrzywdzonych.

Wobec podniesionych okoliczności bezzasadny jest także zarzut obu apelacji dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych polegający na niezasadnym przyjęciu, że oskarżeni działając wspólnie i w porozumieniu z innymi jeszcze mężczyznami wzięli udział w pobiciu J. P. (1) i D. B. (1), poprzez uderzanie pokrzywdzonych rękami i kopanie, albowiem sąd I instancji dysponował całkowicie wystarczającymi dla dokonania tych ustaleń dowodami, zaś ocena tych dowodów nie budzi wątpliwości sądu odwoławczego.

W ocenie sądu odwoławczego brak jest także podstaw do kwestionowania prawidłowości ustaleń sądu I instancji co do przebiegu zdarzenia z udziałem oskarżonego M. F. oraz pokrzywdzonej J. S.. Sąd I instancji wnikliwie przeanalizował zeznania J. S. składane na wszystkich etapach postępowania, dostrzegł pewną ewolucję w tych

zeznaniach, po czym zasadnie przyjął, iż wiarygodna jest relacja pokrzywdzonej przedstawiona po zdarzeniu w toku postępowania przygotowawczego. Podczas tego przesłuchania pokrzywdzona wyraźnie wskazała, iż oskarżony M. F. sformułował wobec niej żądanie wydania telefonu jaki miała przy sobie, jak również innych wartościowych rzeczy, a następnie wobec odmowy pokrzywdzonej, uderzył ją ręką w twarz i żebra. Sąd I instancji dostrzegł zmianę postawy pokrzywdzonej w toku postępowania w zakresie opisanego zdarzenia z udziałem oskarżonego M. F. i należycie ją ocenił w kontekście szykanowania pokrzywdzonej jakie nastąpiło po zdarzeniu w jej miejscu zamieszkania i które było związane ze złożonymi pierwotnie zeznaniami w niniejszej sprawie. Ocena zeznań pokrzywdzonej J. S. została w tym zakresie przeprowadzona gruntownie przez sąd meriti i wynik tej oceny nie budzi wątpliwości sądu odwoławczego. W tym miejscu należy także zauważyć, iż wbrew zarzutom zawartym w apelacji obrońcy oskarżonego M. F., zeznania pokrzywdzonej z postępowania przygotowawczego nie pozostają w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego J. P. (1), który zeznał, że J. S. po powrocie z komisariatu do domu powiedziała, że „nie została uderzona, ani nic jej nie zabrali”. Należy bowiem podnieść, iż pokrzywdzona J. S. na rozprawie w dniu 12 listopada 2013 r. zeznała, iż po powrocie z komisariatu nie rozmawiała z J. P. (1) na temat złożonych na komisariacie zeznań. Nadto pokrzywdzona zaprzeczyła, aby mówiła J. P. (3), że nie została pobita i że nie zabrano jej telefonu.

W tym stanie rzeczy za bezzasadny należy także uznać zarzut apelacji obrońcy M. F. dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych odnoszących się do czynu przypisanego oskarżonemu M. F. w pkt 2 wyroku. Również w tym przypadku sąd I instancji dysponował całkowicie wystarczającymi dla dokonania tych ustaleń dowodami, zaś ocena tych dowodów nie budzi wątpliwości sądu odwoławczego.

Wymierzone oskarżonym M. F. i M. S. kary pozbawienia wolności są zgodne z zasadami wymiaru kary, a także adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości czynów i stopnia winy oskarżonych. Należy podnieść, iż wymierzając oskarżonym kary w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy brał pod uwagę zarówno okoliczności łagodzące, jak i obciążające. Sąd Rejonowy trafnie także wskazał i ocenił przesłanki pozytywnej prognozy kryminologicznej w stosunku do obu oskarżonych, co uzasadniało warunkowe zawieszenie wykonania wymierzonych oskarżonym kar pozbawienia wolności na okres próby.

Reasumując, Sąd I instancji przedstawił szczegółową motywację dotyczącą rodzaju i wymiaru orzeczonych kar, którą w pełni jako trafną podzielił Sąd Okręgowy.

Mając na uwadze powyższe rozważania należy skonstatować, iż zarzuty i argumenty podnoszone w obu apelacjach stanowią w istocie polemikę z prawidłowymi ustaleniami sądu I instancji.

Nie znajdując zatem żadnych podstaw do uwzględnienia apelacji, sąd odwoławczy na podstawie art.437 §1 kpk utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na podstawie art.636 §1 i 2 kpk sąd zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 310 zł tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.